

Sygn. akt II Ka 157/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogdan Górski SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st.sekr.sąd. Agata Polkowska

przy udziale Prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2016 r.

sprawy **R. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 197 § 1 kk, art. 207§1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 24 listopada 2015 r. sygn. akt II K 798/15

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie z pkt III wyroku o wymierzeniu oskarżonemu R. S. kary łącznej pozbawienia wolności;
2. obniża orzeczoną wobec oskarżonego w pkt I wyroku karę pozbawienia wolności do 2 (dwa) lat;
3. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk w zw. z art. 4§1 kk orzeczone wobec oskarżonego R. S. kary jednostkowe pozbawienia wolności łączy i wymierza mu za te czyny karę łączną 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza os Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. J. w M. 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego R. S. w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od opłaty za obie instancje i wydatków za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że wydatki te ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 157/16

UZASADNIENIE

R. S. został oskarżony o to, że:

I. w nocy z dnia 6/7 czerwca 2015 roku w C., gm. H., pow. (...), woj. (...), używając wobec swojej żony A. S. przemocy polegającej na uderzaniu rękami w twarz, przewróceniu pokrzywdzonej na łóżko i przytrzymywaniu jej za ręce doprowadził ją do obcowania płciowego,

tj. o czyn z art. 197 § 1 kk

II. w okresie od 2005 do 7 czerwca 2015 roku w C., gm. H., pow. (...), woj. (...), znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną A. S. w ten sposób, że będąc po wpływie alkoholu o różnych porach doby bez powodu wszczynał awantury domowe, w trakcie których znieważał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi i obelżywymi, wypędzał z domu i uniemożliwiał powrót, poniżał, popychał, szturchał, odłączał dopływ prądu i bieżącej wody, groził pozbawianiem życia oraz czynił inne złośliwości w celu jej udrczenia,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 r., sygn. II K 798/15:

I. oskarżonego **R. S.** uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w pkt I czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 197 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 197 § 1 kk skazał go na karę 3 /trzech/ lat pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **R. S.** uznał za winnego dokonania zarzucanego mu w pkt II czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 207 § 1 kk skazał go na karę 1 /jednego/ roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 kk oraz art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia tych czynów i w zw. z art. 4 § 1 kk połączył wymierzone oskarżonemu **R. S.** w pkt I i II kary pozbawienia wolności i orzekł wobec niego karę łączną 3 /trzech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 41a § 1 kk oraz art. 43 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia tych czynów i w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec R. S. środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną A. S. na okres 5 /pięciu/ lat z obowiązkiem oskarżonego do zgłaszania się do KP H. dwa razy w tygodniu celem kontrolowania wykonywania przez oskarżonego tego środka karnego;

V. na podstawie art. 63 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia tych czynów i w zw. z art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w tej sprawie, tj. okres tymczasowego aresztowania od dnia 08 czerwca 2015 roku do dnia 24 listopada 2015 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. J. – Kancelaria (...) w M., kwotę 988,92 zł /dziewięćset osiemdziesiąt osiem złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze/, w tym VAT w kwocie 184,92 zł tytułem nieopłaconych kosztów obrony sprawowanej z urzędu;

VII. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na korzyść oskarżonego. Orzeczeniu temu zarzucił:

I. zarówno co do czynu w pkt I i II wyroku obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, w mianowicie art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 167 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez dowolną ich wybiórczą ocenę, w części dotyczącej realności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, poprzez oparcie się na zeznaniach osób, z których żadna nie była bezpośrednim świadkiem dokonania przez oskarżonego zarzucanych mu

czynów, w szczególności znęcania się nad A. S., mimo, iż zachowanie to miało trwać przez okres 10 lat, zaś wiedza świadków których zeznania stanowiły podstawę przypisania oskarżonemu winy pochodziła z relacji pokrzywdzonej, co w konsekwencji spowodowało wyprowadzenie wniosków z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wewnętrznie sprzeczną ocenę dowodów w uzasadnieniu orzeczenia i miało wpływ na treść wyroku,

nadto, z ostrożności procesowej

II. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a także środka karnego w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną A. S. na okres 5 lat z obowiązkiem oskarżonego zgłaszania się do KP H. dwa razy w tygodniu celem kontrolowania wykonywania przez oskarżonego tego środka karnego, w sytuacji, gdy oskarżony nie był wcześniej karany, zaś jego postawa w trakcie trwania postępowania uzasadnia przekonanie, iż sam udział w postępowaniu a także okres dotychczas spędzony w zakładzie karnym stanowią wystarczającą dolegliwość dla oskarżonego, tym samym wystarczającą dolegliwość stanowiłaby kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuczanych mu czynów,

ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte, nadto wniósł o zasądzenie kosztów obrony z urzędu, oświadczając, że nie zostały uiszczone w całości ani w części. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego w zakresie wywiedzionego przez niego zarzutu dotyczącego surowości orzeczonej wobec oskarżonego R. S. kary jest częściowo zasadna, przez co zasługiwała na uwzględnienie. Pozostałe podniesione w niej zarzuty, Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne.

Wszelkie przytoczone w apelacji argumenty, mające uzasadniać obrazę przepisów prawa procesowego, rozważone w toku kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, okazały się chybione. Miały one charakter strictly polemiczny oraz forsowały jedynie własną wersję skarzącego odnośnie wydarzeń opisanych w treści zarzutów postawionych oskarżonemu w niniejszym postępowaniu, stanowiąc przy tym wyłącznie proste zaprzeczenie ustaleniom Sądu I instancji, nie poparte żadną rzeczową argumentacją, która podważyłaby w jakikolwiek sposób przekonanie Sądu Odwoławczego o słuszności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Przechodząc do szczegółowej analizy skargi apelacyjnej, całkowicie chybiony jest zarzut obrazy art. 7 kpk, odnoszący się do dowolnej i zdaniem skarzącego, wybiórczej oceny dowodów poprzez stwierdzenie sprawstwa oskarżonego jedynie w oparciu o zeznania pokrzywdzonej oraz osób, które nie były bezpośrednimi świadkami dokonania przez oskarżonego zarzuczanych mu czynów. Jego bezzasadność, w ocenie Sądu Okręgowego, wynika z dwóch okoliczności.

Pierwszą z nich jest, to, iż reguły oceny dowodów wyznaczone treścią przepisów Kodeksu Postępowania Karnego w żadnej mierze nie są oparte na rzymskiej paremii testus unus testus nullus (jeden świadek to żaden świadek). W polskim procesie karnym nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, iż zeznania jednego świadka nie mogą stanowić samodzielnej podstawy ustaleń faktycznych. Przeciwnostawne rozumowanie byłoby pozbawione racjonalności, w szczególności w kontekście przestępstwa zgwałcenia z art. 197 § 1 kk, które zazwyczaj ma miejsce bez udziału jakichkolwiek świadków zdarzenia poza osobą pokrzywdzoną oraz przestępstwa znęcania się

z art. 207 § 1 kk, do którego dochodzi z reguły pomiędzy członkami najbliższej rodziny, w odosobnieniu, bez udziału osób postronnych, w przysłowiowych „czterech ścianach”. Artykuł 7 kpk nie przekreśla sytuacji, w której zeznania jednego świadka zostaną uznane za w pełni wiarygodne i stanowczo potwierdzą winę sprawcy. Dotyczy to sytuacji, w której, podobnie jak w niniejszej sprawie, świadectwo takie spełnia podstawowe kryteria procesowo-kryminalistyczne wiarygodności. Zastrzec jednak należy, iż tego rodzaju „jedyny” dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. SNO 57/14, LEX nr 1640269; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 września 2015 r., sygn. II AKa 233/15, LEX nr 1814942; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 maja 2015 r., sygn. II AKa 58/15, LEX nr 1798755). Konkludując, wbrew twierdzeniom obrońcy, brak innych poza pokrzywdzoną świadków zdarzenia, nie może automatycznie warunkować i przesądzać o braku możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanych mu czynów.

Kolejną okolicznością dowodzącą bezzasadności zarzutu wywiedzionego przez obrońcę w zakresie obrazy art. 7 kpk jest to, iż o tym, że oskarżony znęcał się latami nad żoną, dotkliwie bił ją, wyzywał, wyganiał z domu oraz utrudniał korzystanie z mediów zeznały obszernie i szczegółów wszystkie trzy córki oskarżonego: B. J., A. P. oraz A. K.. Ich relacje o wydarzeniach objętych zarzutami postawionymi oskarżonemu w niniejszym postępowaniu w jednolity sposób opisują patologiczne stosunki panujące w domu R. i A. S., spójnie przyznają także, iż w przeszłości oskarżony również wobec nich stosował przemoc, zaś w przypadku B. J. wskazują nawet na jej seksualne wykorzystywanie w dzieciństwie („jak byłam mała, to ojciec uczył mnie seksualności, zabierał mnie na górę, groził żebym nic mamie nie mówiła – k. 263v-264).

Kluczowe znaczenie w tej kwestii ma to, iż obrońca podnosząc w/w zarzut, całkowicie przemilczał zeznania córki stron B. J., w których relacjonując o stosunkach panujących w domu jej rodziców, przyznała ona, iż także po jej wyprowadzce z rodzinnego domu, podczas składanych wizyt, wielokrotnie była świadkiem stosowania przez oskarżonego przemocy wobec jej matki (k. 48 zbiór C). Oskarżony, w okresie objętym zarzutem, w jej obecności, nie chciał także wpuścić A. S. do domu, która nocowała wtedy u najmłodszej córki A. K. (k. 264).

Zeznania pokrzywdzonej w tej sprawie zostały także potwierdzone pośrednio przez depozycje świadków E. R. oraz H. J., które przyznały, iż bratowa A. S. skarżyła im się na zachowanie męża, który bił ją, wyzywał, nie wpuszczał do domu oraz utrudniał korzystanie z mediów w postaci dopływu prądu i wody (k. 265-265v). Przy czym skarżący całkowicie bezzasadnie podnosi we wniesionej przez siebie apelacji, iż zeznania E. R. oraz H. J., Sąd I instancji uznał za niewiarygodne, podczas gdy, sytuacja taka nie miała w ogóle miejsca. Z całą stanowczością podkreślenia wymaga, iż Sąd I instancji za niewiarygodne uznał tylko i wyłącznie zeznania E. R. w zakresie, w jakim wskazywała ona konkretną datę, w której pokrzywdzona w drodze powrotnej z kościoła, powiedziała jej o gwałcie, albowiem data ta została bezsprzecznie ustalona za pomocą innych dowodów i w konsekwencji nie kwestionowana przez żadną ze stron. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, w pozostałym zakresie zeznania w/w świadków zostały uznane za wiarygodne. Dowody te nie tylko uzupełniają się wzajemnie, ale także współbrzmia i korelują z innymi wiarygodnymi dowodami, dowodząc słuszności wniosku Sądu I instancji, iż pokrzywdzona rzeczywiście była ofiarą przemocy ze strony męża, kumulacją której było dokonanie gwałtu na jej osobie. Jak wynika z całokształtu materiału dowodowego, wynikająca z niego dolegliwość przeżyć psychicznych pokrzywdzonej przesądziła o złożeniu zawiadomienia o popełnionych przestępstwach właściwym organom ścigania.

Z wiarygodnych zeznań A. S. wynika jednoznacznie, iż została ona uderzona przez męża w twarz, manifestowała swój brak zgody na obcowanie płciowe w sposób możliwy do realizacji przez nią. Mówiła, że nie chce z nim współżyć, szarpała się, przeciwstawiając się w ten sposób przemocy w postaci przewrócenia na łóżko i przytrzymywania za ręce. Okazywała zatem oskarżonemu swoją dezaprobatę dla jego działania, które ewidentnie naruszało jej nietykalność seksualną i było wystarczające, aby odbić się w jego świadomości i uzmysłowić mu, że nie chce z nim współżyć.

Jej relacja o gwałcie została poparta stosowną dokumentacją lekarską oraz potwierdzającymi ją pośrednio zeznaniami świadków: B. J., A. K., A. P., H. J., E. R., M. P., D. M., A. G. oraz D. I., jak również opinią biegłej psycholog.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, oceniony zgodnie z zasadami wyrażonymi treścią art. 7 kpk i w efekcie samo przypisanie przez Sąd I instancji oskarżanemu przestępstwa zgwałcenia nie budzi jakichkolwiek wątpliwości Sądu Rejonowego.

Reasumując dotychczasowe rozważania, uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów, aby było skuteczne, wymagało wykazania przez obrońcę w oparciu o pogłębioną, logiczną analizę zgromadzonych w sprawie dowodów tego, że Sąd I instancji dokonując ich oceny, uchybił regułom prawidłowego, logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy lub doświadczenia życiowego. Z uwagi na to, iż Sąd Odwoławczy nie stwierdził żadnych uchybień w toku rozumowania Sądu ferującego zaskarżony wyrok oraz nie podzielił argumentacji skarżącego w zakresie obrazy art. 7 kpk, zarzut ten uznał za chybiony.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 4 kpk, wskazać należy, iż obrońca oskarżonego podnosząc, iż w przedmiotowej sprawie nie uwzględniono dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego, nie wskazał jednocześnie, które z dowodów miały - w jego ocenie - taki charakter i które zostały pominięte, przez co wywiedziony przez niego zarzut oceniony może być jedynie jako gołosłowny. Stwierdzenia w tym miejscu wymaga, iż lektura pisemnego uzasadnienia wskazuje, iż Sąd Rejonowy ferując zaskarżony wyrok, rozważał dowody przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, zachował tym samym konieczny i nakazany ustawą obiektywizm w odniesieniu do stron procesowych.

Z uwagi na to, iż zarzut obrazy przepisu 167 kpk, nie został w jakikolwiek sposób uargumentowany we wniesionej przez obrońcę oskarżonego apelacji, Sąd Okręgowy nie dopatrując się jakichkolwiek uchybień w zakresie inicjatywy dowodowej w pierwszoinstancyjnym postępowaniu sądowym, zarzut ten uznał za bezzasadny, uznając za niecelowe szczegółowe, ogólnikowe i abstrakcyjne odpowiadanie na ów zarzut. W tym kontekście wyjaśnić należy, iż aby krytyka odwoławcza zaskarżonego orzeczenia była skuteczna, skarżący winien wykazać, w czym konkretnie upatruje wpływ zgłaszanego uchybienia na jego treść, a nie ograniczać się do samego sformułowania go w skardze. Jeśli na tym poprzestaje, to nie może oczekiwać, iż przyniesie ona oczekiwany przez niego rezultat i zostanie uwzględniona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 kwietnia 2015 r., sygn. II AKa 16/05, KZS 2015/5/76, Prok. i Pr. – wkł. 2016/1/30, LEX nr 1799393).

Z aprobatą i uznaniem Sądu Okręgowego spotkało się także uzasadnienie zaskarżonego wyroku, które zostało sporządzone z zachowaniem wymogów art. 424 § 1 kpk i to na tyle szczegółowo, że pozwoliło na odtworzenie i prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji przez pryzmat jego zgodności z materiałem dowodowym, a co za tym idzie umożliwiło kontrolę odwoławczą prawidłowości skarżonego rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu tym nie przytoczono bowiem sumarycznie wszystkich dowodów, lecz w sposób wyczerpujący wskazano dlaczego wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na obdarzenie ich przymiotem wiarygodności, wskazano zeznania świadków, którym Sąd dał wiarę, jak również zawarto rozważania dotyczące oceny innych przeprowadzonych w sprawie dowodów, m.in. opinii biegłych, jednocześnie szczegółowo oraz przekonująco to argumentując.

Na marginesie dodać jedynie można, iż w myśl przepisu art. 455a kpk, dodanego ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396), jaki wszedł w życie z dniem 01 lipca 2015 r., nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk. Podnosząc ów zarzut apelujący może jednak powiązać inne zarzuty odwoławcze z treścią uzasadnienia pierwszoinstancyjnego w celu wzmocnienia argumentacji co do wadliwości wydanego wyroku, aczkolwiek w przedmiotowej sprawie obrońca oskarżonego we wniesionej przez siebie apelacji wymogom tym nie sprostał.

Z powyższych względów, wszystkie podniesione we wniesionej apelacji zarzuty obrazy prawa procesowego Sąd II instancji uznał za chybione. W konsekwencji czego, nie mogła ona zatem doprowadzić do postulowanego w niej skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego lub uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na uwzględnienie zasługiwał jednak zarzut obrońcy oskarżonego w zakresie rażącej surowości kary wymierzonej oskarżonemu, aczkolwiek nie w takim zakresie jaki wskazuje skarżący. O ile wymiar kary (1 rok pozbawienia wolności) w przypadku drugiego z przypisanych oskarżonemu w zaskarżonym wyroku czynów, tj. przestępstwa znęcania się, przede wszystkim wobec 10-letniego okresu wskazanego w zarzucie, w jakim oskarżony znęcał się nad żoną, nie budzi jakichkolwiek zastrzeżeń Sądu Odwoławczego, z rozstrzygnięciem o karze w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności odnoście pierwszego z czynów – przestępstwa zgwałcenia, w realiach przedmiotowej sprawy, nie sposób się zgodzić.

Należy się zgodzić z tym, iż czyn z art. 197 § 1 kk, którego dopuścił się oskarżony wobec żony jest przestępstwem o znacznej społecznej szkodliwości i wymaga surowego ukarania. Niemniej jednak, wymierzając oskarżonemu karę za ten czyn, należało uwzględnić także okoliczności w postaci sposobu popełnienia tego czynu - mającego w przedmiotowej sprawie kluczowe znaczenie, jak również rodzaju i rozmiaru jego ujemnych następstw.

Mimo, że czyn popełniony przez oskarżonego wpłynął negatywnie na poczucie bezpieczeństwa A. S., to należy mieć na uwadze, iż podejmowane przez niego działania, realizujące znamiona przestępstwa mu przypisanego, nie miały szczególnie drastycznego charakteru, co w ocenie Sądu II instancji nie mogło zostać pominięte w rozważaniach o wymierzonej mu karze. Przede wszystkim, zachowanie oskarżonego nie było nacechowane nasiloną agresją i nie skutkowało żadnymi negatywnymi następstwami w sferze zdrowia fizycznego pokrzywdzonej. Stwierdzenia wymaga, iż R. S. zastosował najmniej dolegliwe środki zmierzające do realizacji jego przestępczego zamiaru.

Sąd Rejonowy w dostatecznym stopniu nie uwzględnił również tego, iż że oskarżony w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów miał 67 lat – przesłanka doczasowej niekaralności ma zatem o wiele większy ciężar gatunkowy i co za tym idzie, większe znaczenie niż w przypadku sprawców będących na początku swojej drogi życiowej.

Biorąc pod uwagę powyższe, oraz uwzględniając okoliczności, które rozważał Sąd Rejonowy przy wymiarze kary, Sąd Okręgowy uznał, że orzeczona za czyn z art. 197 § 1 kk wobec oskarżonego kara 3 lat pozbawienia wolności nosi w sobie znamiona rażącej surowości, wobec czego, wymaga ona korekty.

Sąd Odwoławczy uznał, że w stosunku do oskarżonego R. S. adekwatna będzie kara 2 lat pozbawienia wolności, stanowiąca najniższą dolną granicę ustawowego zagrożenia za czyn z art. 197 § 1 kk.

Tak określona kara uwzględnia wszystkie okoliczności związane ze skalą popełnionego przez oskarżonego bezprawia, a jednocześnie w wymaganym stopniu bierze pod uwagę to wszystko, co jest istotne z punktu widzenia prewencyjnego oddziaływania kary, tak istotnego w przypadku oskarżonego. Uwzględnia także cele prewencji generalnej dowodząc braku tolerancji organów ścigania na przestępstwa zgwałcenia popełniane na szkodę żon i partnerek ich sprawców, wciąż budzące poważne kontrowersje i emocje w społeczeństwie, w szczególności w jego starszych, konserwatywnych warstwach, czego doskonałym odzwierciedleniem są poglądy siostry oskarżonego, wyrażacie się w twierdzeniu, jakie padło na rozprawie Sądu I instancji, iż w małżeństwie gwałt jest wykluczony.

Naturalną konsekwencją rozstrzygnięcia takiej treści była modyfikacja reakcji karnoprawnej za zachowanie przypisane oskarżonemu, a co za tym idzie, rozwiązanie orzeczenia o karze łącznej pozbawiania wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 kk w zw. z art. 4 § 1 kk, Sąd Okręgowy wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawiania wolności w wymiarze odpowiednio: za czyn z art. 207 § 1 kk – 1 rok pozbawienia wolności oraz za czyn z art. 197 § 1 kk – 2 lata pozbawienia wolności, połączył i orzekł karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Kierując się treścią art. 86 § 1 kk, Sąd Okręgowy uznał za zasadne posłużenie się w tym zakresie zasadą asperacji. W realiach sprawy wyżej wymienionego brak było bowiem okoliczności na tyle szczególnych, by możliwym było posłużenie się rozwiązaniem skrajnym w postaci zasady absorpcji albo zasady kumulacji.

Zaakcentować w tym miejscu należy, iż wymiar kary łącznej, przekraczający dopuszczalność warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, zarówno przed, jak i po nowelizacji przepisu art. 69 § 1 kk, jaka

miała miejsce z dniem 01 lipca 2015 r., czynił niedopuszczalnym uwzględnienie postulatów obrońcy w tym zakresie, przez co dokonywanie rozważań odnośnie pozytywnej prognozy kryminologicznej nie jest już celowe.

Z aprobatą Sądu Okręgowego spotkało się także rozstrzygnięcie o wymierzonym oskarżonemu środku karnym w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną A. S. orzeczonego na okres 5 lat z obowiązkiem zgłaszania się do KP H. dwa razy w tygodniu celem kontrolowania jego wykonania. Wskazywana przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku potrzeba odizolowania oskarżonego od pokrzywdzonej, zważywszy na treść jego gróźb oraz związany z nimi sposób zachowania się R. S., prowadzi do konkluzji, iż stosowanie w/w środka karnego w realiach przedmiotowej sprawy jest szczególnie uzasadnione. W odniesieniu do całości reakcji prawnokarnej wymierzonej oskarżanemu za przypisane mu czyny, jest także rozstrzygnięciem zasłużonym, chroniącym prawa pokrzywdzonej oraz sprawiedliwym. Sposób wykonywania tegoż środka karnego z obowiązkiem stawiennictwa oskarżonego do KP (...) razy w tygodniu pozwoli nadto na pozbawioną wątpliwości weryfikację o jego realizacji w toku postępowania wykonawczego.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, wobec braku uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy w Siedlcach w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. J. w M. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) tytułem sprawowanej z urzędu obrony oskarżonego R. S. w postępowaniu odwoławczym (§ 4 ust. 1 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

Mając na względzie trudną sytuację majątkową oskarżonego utrzymującego się jedynie z niewielkiej renty rolniczej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 r. z późn. zm.), zwolnił R. S. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Z tych też względów, na podstawie art. 456 kpk w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.